



Sygn. akt I UK 484/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Magdalena Tymińska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o ustalenie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia
pozarolniczej działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 25 czerwca 2010 r. oddalił odwołanie M.S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 12 października 2009 r. ustalającej, że podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresach: od 1 maja 2003 r. do 31 maja 2003 r. i od 1 stycznia 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. i ustalającej należną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, zobowiązując adresata decyzji do zapłaty składek.

Sąd Okręgowy ustalił, że M.S. rozpoczął z dniem 20 października 1993 r. prowadzenie działalności gospodarczej, a od dnia 1 stycznia 1997 r. został zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budowlanym „P.” Sp. z o.o. jako prezes zarządu. Dodatkowo podjął zatrudnienie jako prezes zarządu w Przedsiębiorstwie Budowlanym P. O. Spółka z o.o. (na 1/2 etatu). Za maj 2003 r. nie zostały opłacone za odwołującego się składki na ubezpieczenie społeczne przez PB „P.” Sp. z o.o. Od 1 maja 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. M.S. nie otrzymywał ponadto wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w tej spółce, choć było ono naliczone łącznie z należnościami publicznymi z tytułu składek i podatku. Mimo składanych deklaracji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie otrzymywał składek z tytułu zatrudnienia pracowniczego. Sąd Okręgowy podkreślił, że przy braku wypłaty wynagrodzenia nie ustala się podstawy wymiaru składek, więc nie pojawia się pojęcie składki należnej. Z tych względów uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyniku rozpoznania apelacji M.S. powyższy wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd Apelacyjny wskazał m.in. na konieczność dokonania ustaleń w przedmiocie zatrudnienia odwołującego się na podstawie umów o pracę na stanowisku prezesa zarządu w PB P. Sp. z o.o. w K. oraz w PB P. O. Sp. z o.o.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2011 r. oddalił odwołanie M.S. Sąd pierwszej instancji ustalił, że odwołujący się poza pełnieniem funkcji prezesa spółek od 20 października 1993 r., prowadził działalność gospodarczą w zakresie wynajmu sprzętu budowlanego i burzącego. Zatrudnienie w spółkach na podstawie umowy o pracę co do zasady nie było wadliwe. Odwołujący się pełnił funkcję jednoosobowego zarządu. Nie był wyłącznym współnikiem. W jednej spółce miał 30% udziałów, a w drugiej wyłącznym udziałowcem była spółka PB P. O. Z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika ponadto, że w umowie o pracę zawartej przez ubezpieczonego z PB P. Sp. z o.o. w K. od 2 stycznia 1997 r. określono miesięczne wynagrodzenie ubezpieczonego na 2.000 zł, a w umowie o pracę – z PB P. Sp. z o.o. w O. z dnia 1 czerwca 2003 r. (na ½ etatu), określając wysokość miesięcznego wynagrodzenia wskazano „najniższe wynagrodzenie”. Wyrokiem z dnia 28 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od PB P. Sp. z o.o. w K. kwotę 48.407,62 zł tytułem wynagrodzenia za pracę. Sąd pierwszej instancji uznał, że status odwołującego się, jako wykonawcy pracy, został „wchłonięty” przez status właściciela kapitału. Podkreślił, że w spornych okresach spółki nie realizowały podstawowych celów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Ich istnienie uzasadnione było jedynie zamiarem odzyskania zainwestowanych środków oraz spieniężeniem posiadanego majątku. Odwołujący się nie tylko nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę, ale wspierał spółki z własnych środków. Jego wysiłki koncentrowały się na prowadzeniu działalności gospodarczej i działalności rolniczej. Sąd Okręgowy wskazał, że zatrudnienie odwołującego się z góry zakładało, że nie będzie on otrzymywał wynagrodzenia za pracę. Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do przyjęcia pracowniczego statusu zatrudnienia odwołującego się w spornym okresie. Nie realizował on bowiem przesłanek stosunku pracy i był udziałowcem spółki.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012 r. oddalił apelację M.S. i zasądził od niego na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, ale z innych względów niż przyjął to Sąd pierwszej instancji. Od 30 grudnia 1999 r. - w myśl art. 9 ust. 1a tej ustawy - ubezpieczeni pracownicy, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od minimalnego wynagrodzenia, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, M.S. nie podlegałby ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia w spornych okresach pozarolniczej działalności gospodarczej, gdyby udowodnił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów o pracę na stanowiskach prezesów zarządów spółek wynosiła co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę, tj. że otrzymał w okresie objętym decyzją co najmniej takie wynagrodzenie. Sąd Apelacyjny, zajmując powyższe stanowisko podkreślił, że nie podziela oceny Sądu Okręgowego, że we wskazanych spółkach wystąpiła dominacja statusu M.S. jako współnika nad jego statusem pracownika. Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący się pozostawał w stosunku pracy na stanowisku prezesa zarządu z Przedsiębiorstwem Budowlanym P. Sp. z o.o. w K. na warunkach określonych w uchwale zgromadzenia wspólników tej spółki z dnia 22 grudnia 1996 r. oraz – w stosunku pracy na stanowisku prezesa zarządu z Przedsiębiorstwem Budowlanym P.O. Sp. z o.o. na warunkach określonych w uchwale zgromadzenia wspólników tej spółki z dnia 1 czerwca 2003 r. Odwołujący nie miał większościowego pakietu udziałów w tych spółkach. Sąd drugiej instancji podniósł, że judykatura Sądu Najwyższego wyklucza jedynie możliwość, aby jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący prezesem jej jednoosobowego zarządu, był zatrudniony w charakterze pracownika, gdyż stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęciowo podporządkowania samemu sobie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, LEX nr 583813; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNP 1997 nr 17, poz. 320; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNP 1997 nr 20, poz. 404). Sąd Apelacyjny stwierdził, że status współnika nie miał wpływu na realizowanie przez odwołującego się obowiązków prezesa zarządu w reżimie pracowniczym (art. 22 § 1 k.p.). Nie była zatem uprawniona

konkluzja Sądu Okręgowego, iż status właścicielski doprowadził do pochłonięcia jego statusu pracowniczego. W ocenie Sądu drugiej instancji, materiał dowodowy wykazał, że w spornym okresie istniała konieczność stałego zarządzania spółkami, gdyż - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - spółki funkcjonowały i realizowały swoje cele statutowe. Ich kondycja finansowa była trudna, a szereg podejmowanych na ich rzecz działań zmierzało do odzyskania zainwestowanych środków, wyegzekwowania płatności od kontrahentów oraz do spieniężenia posiadanego majątku. Spółki prowadziły także bieżącą działalność. Odnotowywały nie tylko straty, ale i przychody. Czynności z tym związane były absorbujące czasowo, stąd prezes jednoosobowego zarządu zatrudniony na stałe na podstawie umowy o pracę był niezbędny do ich prowadzenia. Stosunek pracy to więź prawna o charakterze dobrowolnym i trwałym, łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. Z całokształtu materiału dowodowego, wynika, że zatrudnienie odwołującego się na stanowisku prezesa zarządu w PB P. Sp. z o.o. w K. oraz w PB P.O. Sp. z o.o. spełniało konstytutywne przesłanki stosunku pracy. Sąd drugiej instancji podniósł, że mimo iż wynagrodzenie za pracę w spornych okresach było naliczane w dokumentacji płacowej spółek, to nie było ono jednak wypłacane odwołującemu. Tymczasem, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, zaaprobowanego w niniejszej sprawie, niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09, OSNP 2010/5-6/71). Wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy wypłacone pracownikowi przywróconemu do pracy po jej podjęciu stanowi przychód podlegający obciążeniu składką na ubezpieczenia społeczne według przepisów ubezpieczeniowych obowiązujących w dacie wypłaty tego wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2008 r., I UK 82/08, OSNP 2010/9-10/119). Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi

przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Z kolei art. 4 ust. 9 w/w ustawy definiuje przychód jako przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Według art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych przychodami, z zastrzeżeniem art. 14-15, art. 17 ust. 1 pkt 6, 9 i 10 w zakresie realizacji praw wynikających z pochodnych instrumentów finansowych, art. 19 i art. 20 ust. 3, są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych uznaje za przychody m.in. ze stosunku pracy wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Pojęcie przychodu wprowadzone zostało do ubezpieczeń społecznych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, która uzależniła wysokość składek i terminy ich płatności od osiągniętych przez ubezpieczonych przychodów. Celem tej nowelizacji było ustalenie zasady, iż zobowiązanie z tytułu składek powstaje dopiero w momencie osiągnięcia przez ubezpieczonego przychodu w rozumieniu ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj.: Dz.U. 2000 r., Nr 14, poz. 176 ze zm.). Obowiązek opłacania składek powstaje więc z chwilą wypłaty lub pozostawienia do dyspozycji ubezpieczonego wynagrodzenia. Z powyższych względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji odwołujący się powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Odwołujący się nie pobierał bowiem wówczas za pracę na stanowiskach prezesa zarządu należnego mu wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie miało znaczenia, że wynagrodzenia za sporny okres

było należne odwołującemu się, zostało rozliczone w dokumentacji placowej spółek, jak również, że zostało zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w K. (IVP .../10) z dnia 28 lutego 2011 r. „Istotna była bowiem jedynie okoliczność, że nie zostało mu ono wypłacone, nawet w kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę, co zezwalałoby na zastosowanie pracowniczego tytułu ubezpieczeń zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”. Sąd Apelacyjny podkreślił, że odwołujący się nie udowodnił, że w okresach wymienionych w zaskarżonej decyzji spełniony został warunek z art. 9 ust. 1a tej ustawy, tzn. że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy w przeliczeniu na okres miesiąca, stanowiła co najmniej minimalne wynagrodzenie. Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji apelację oddalił.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył skargą kasacyjną w całości M.S. Skarżący, opierając skargę na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1) art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1998 r., Nr 137, poz. 887 ze zm.) przez jego błędne zastosowanie, które w sytuacji, gdy skarżącemu nie wypłacano wynagrodzenia za pracę nie z jego winy skutkowało przyjęciem, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, podczas gdy skarżący podlega pracowniczemu tytułowi ubezpieczeń; 2) art. 4 ust. 9 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 2000 r., Nr 14, poz. 176 ze zm.) przez ich błędną wykładnię, wyrażającą się przyjęciem, że do podstawy wymiaru składek nie wlicza się wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi lecz niewypłaconego, co skutkowało przyjęciem, że skarżący w spornym okresie nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Zdaniem skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wymagające rozstrzygnięcia, a mianowicie, czy w przypadku, gdy pracodawca nie wypłaca pracownikowi wynagrodzenia za pracę, możliwe jest zaliczanie należnych kwot do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz, czy przepis art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych stosuje się również wobec pracownika, który nie pobiera wynagrodzenia nie ze swojej winy. W uzasadnieniu skargi skarżący podniósł, m.in., że wykładnia art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dokonana przez Sąd Apelacyjny prowadzi do obciążenia obowiązkiem zapłaty składki pracownika, który jednocześnie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, w sytuacji, gdy pracodawca nie wypłacił mu wynagrodzenia, co dodatkowo prowadzi do pogorszenia sytuacji pracownika.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości „i ustalenie braku podlegania M.S. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresach od 1 maja 2003 r. do 31 maja 2003 r. oraz od 1 stycznia 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r.” oraz o zasądzenie od organu rentowego narzecz M.S. kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, co oznacza, że nie może uwzględnić naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Ponadto, stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, które wiążą Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie, przede wszystkim wynika, że M.S. w okresach objętych zaskarżoną decyzją pozostawał w zatrudnieniu na podstawie ważnych umów pracę w dwóch spółkach handlowych: Przedsiębiorstwie Budowlanym P. Sp. z o.o. w K. oraz w Przedsiębiorstwie Budowlanym P.O. Sp. z o.o. oraz, że realizował przedmiotowe stosunki pracy, wykonując w rzeczywistości pracę na stanowiskach prezesa zarządu w każdej z tych spółek, za co nie zostało mu jednak wypłacone uzgodnione w umowach o pracę wynagrodzenie. Z ustaleń faktycznych Sądu

pierwszej instancji, które przyjął Sąd drugiej instancji, wynika ponadto, że w umowie o pracę wiążącej ubezpieczonego z PB P. Sp. z o.o. w K. od 2 stycznia 1997 r. określono miesięczne wynagrodzenie ubezpieczonego na 2.000 zł, a w umowie o pracę – z PB P. Sp. z o.o. w O. z dnia 1 czerwca 2003 r., określając wysokość miesięcznego wynagrodzenia wskazano „najniższe wynagrodzenie”. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd drugiej instancji uznał, że wobec niewypłacenia przez pracodawców ubezpieczonemu w spornym okresie wynagrodzenia za pracę w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres miesiąca, należy uznać, że ubezpieczony podlegał w tym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innego tytułu ubezpieczenia, a mianowicie z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.; dalej zwana u.s.u.s.). Z rozważań Sądu Apelacyjnego wynika zatem, że Sąd ten – stosując art. 9 ust. 1a u.s.u.s. w stanie faktycznym sprawy – użyte w tym przepisie pojęcie „podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” rozumie, opierając się na art. 18 ust. 1 u.s.u.s., jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Niezależnie od wadliwej interpretacji art. 9 ust. 1a u.s.u.s. w tym zakresie, o czym dalej w rozważaniach, należy w tym miejscu podnieść, że Sąd Apelacyjny co do zasady wadliwie uznał, że sam brak wypłaty ubezpieczonemu wynagrodzenia za pracę w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia nie pozwala objąć go pracowniczym tytułem ubezpieczenia, a zatem zasadne jest objęcie go ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s.). Przedmiotowy pogląd jest sprzeczny z przepisami prawa: art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i 2a, art. 13 pkt 1 i art. 9 ust. 1 u.s.u.s. (skarżący nie podnosi jednak naruszenia tych przepisów) - w szczególności w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji – w przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji – uznał umowy o pracę wiążące skarżącego z dwoma wskazanymi w ustaleniach spółkami za ważne i realizowane przez niego.

Sąd Najwyższy za uzasadniony uznał zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 9 ust. 1a u.s.u.s., w szczególności – jak wynika z uzasadnienia skargi – przez postawienie w wątpliwość prawidłowości interpretacji tego przepisu przez Sąd

drugiej instancji w zakresie, w jakim przesądził on w jej wyniku, że niewypłacenie pracownikowi należnego wynagrodzenia za pracę powoduje objęcie go obowiązkiem ubezpieczenia z innych tytułów ubezpieczenia. Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego art. 4 pkt 9 i art. 18 ust. 1 u.s.u.s. oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.), Sąd Najwyższy uznał za pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty przedmiotowej sprawy.

Jak już wskazano wcześniej, Sąd Apelacyjny, stosując art. 9 ust. 1a u.s.u.s. w stanie faktycznym sprawy, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” interpretuje, posługując się art. 18 ust. 1 u.s.u.s., jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy. W ocenie Sądu Najwyższego, co do zasady nie można się zgodzić z taką wykładnią art. 9 ust. 1a u.s.u.s. w tym zakresie. Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że przepis art. 9 ust. 1a wchodzi w skład art. 9 u.s.u.s., który reguluje generalnie instytucję zbiegu tytułów objęcia ubezpieczeniem społecznym i określa w jaki sposób taki zbieg przekłada się na zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym z każdego z tytułów. Ze zbiegiem tytułów ubezpieczenia mamy do czynienia wtedy, gdy jedna osoba wykonuje kilka rodzajów działalności, z którymi wiąże się obowiązek ubezpieczenia społecznego (art. 6 u.s.u.s.). W doktrynie tytuły obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych zostały podzielone na dwie kategorie – „tytuły bezwzględne” i „tytuły ogólne”, a różnica pomiędzy nimi polega na tym, że w pierwszym przypadku nigdy nie może dojść do zwolnienia z obowiązku ubezpieczenia, a w drugim istnieje taka możliwość, a ubezpieczenie może mieć ewentualnie charakter dobrowolny (por. I. Jędrasik-Janowska, Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, t. 1-2, Warszawa 2009, s. 99). Do tytułów bezwzględnych należą tytuły ubezpieczenia wymienione w art. 9 ust. 1 u.s.u.s., a więc te, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10, 18a, 20 i 21 u.s.u.s. Pozostałe tytuły ubezpieczenia, niewymienione w tym przepisie, są kwalifikowane jako ogólne tytuły ubezpieczenia. Z art. 9 ust. 1 u.s.u.s. wynika zasada, że w przypadku zbiegu u danej osoby kilku tytułów bezwzględnych ubezpieczenia dochodzi do kumulacji obowiązków ubezpieczenia z tych tytułów, co oznacza powstanie obowiązku odprowadzania składek od każdej z tych działalności zarobkowych. W sytuacji

natomiast zbiegu tytułu bezwzględnego z tytułem ogólnym obowiązek ubezpieczenia powstaje co do zasady tylko z tytułu bezwzględnego. Zasada ta nie ma jednak charakteru bezwarunkowego. Odstępstwo od powyższej zasady (art. 9 ust. 1 u.s.u.s) wprowadza bowiem art. 9 ust. 1a u.s.u.s., zgodnie z którym ubezpieczeni, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. W okresie objętym zaskarżoną decyzją art. 18 ust. 4 pkt 5a stanowił o kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, tj. ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.).

Sąd Najwyższy, nie dzieląc wykładni art. 9 ust. 1a u.s.u.s. Sądu drugiej instancji, zwraca uwagę, że przedmiotowa interpretacja prawa została dokonana wyłącznie w oparciu o dosłowną wykładnię językową, z pominięciem konsekwencji społecznych i ekonomicznych, do jakich prowadzi taka interpretacja, a ponadto z pominięciem zasady słuszności i zakazu takiej wykładni przepisów, która prowadzi de facto do rozszerzenia zakresu obowiązków składkowych ubezpieczonego z naruszeniem zasady demokratycznego państwa prawa w rozumieniu art. 2 Konstytucji RP. Przeciwko takiej interpretacji art. 9 ust. 1a u.s.u.s. przemawia także wykładnia systemowa i funkcjonalna prawa ubezpieczeń społecznych w powiązaniu z bezwzględnymi zasadami prawa pracy, których znaczenia w tym zakresie nie można pominąć. Zdaniem Sądu Najwyższego, ustawodawca, posługując się w art. 9 ust. 1a u.s.u.s. pojęciem „podstawy wymiaru składek” posługuje się nim w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 u.s.u.s. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 u.s.u.s. należy uznać, że ustawodawca nadaje temu pojęciu w tych przepisach różną treść normatywną.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim zatytułowanym „Zasady podlegania

ubezpieceniom społecznym” ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który jak sam tytuł wskazuje reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s.). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne (w tym podstaw ich wymiaru) (art. 2 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s.) zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. Należy podkreślić, że czym innym jest podleganie ubezpieczeniom społecznym, a czym innym ustalanie wysokości składek ubezpieczeniowych i związane z tym ustalenie podstawy ich wymiaru. Dopiero stwierdzenie podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym na zasadach określonych w Rozdziale drugim ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rodzi prawo do ustalenia składek na te ubezpieczenia. Przyjęcie zatem, że o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów (obok podlegania ubezpieczeniom społecznym z bezwzględno tytułu ubezpieczenia) w rozumieniu art. 9 ust. 1a u.s.u.s. decyduje podstawa wymiaru interpretowana jako przychód w rozumieniu art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 u.s.u.s., prowadzi do odwrócenia kolejności powyższego procesu, co zdaniem Sądu Najwyższego z uwagi na charakter instytucji art. 9 ust. 1a u.s.u.s. nie zasługuje na aprobatę. Dokonując wykładni art. 9 ust. 1a u.s.u.s., nie można z pewnością pominąć bezwzględnie obowiązujących norm prawa pracy gwarantujących ochronę pracowniczego wynagrodzenia za pracę należnego za pracę wykonaną (art. 80 zdanie pierwsze k.p.). Zgodnie z art. 84 k.p. pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Stosownie do art. 85 § 1 i 2 k.p. wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie. Wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Zgodnie natomiast z art. 86 § 1-3 k.p. pracodawca obowiązany jest wypłacać wynagrodzenie w miejscu, terminie i czasie określonych w regulaminie pracy lub w innych przepisach prawa pracy. Wypłaty wynagrodzenia dokonuje się w formie pieniężnej; częściowe spełnienie wynagrodzenia w innej formie niż pieniężna jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy przewidują to ustawowe przepisy prawa pracy lub układ zbiorowy pracy. Obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony w inny sposób niż do rąk pracownika, jeżeli tak

stanowi układ zbiorowy pracy lub pracownik uprzednio wyrazi na to zgodę na piśmie. Należy również podkreślić, że niewypłacenie wynagrodzenia w terminie oraz jego bezpodstawne obniżenie stanowią wykroczenia przeciwko prawom pracownika (art. 282 § 1 pkt 1 k.p.), mogą również stanowić podstawę odpowiedzialności karnej na podstawie art. 218 k.k. Zdaniem Sądu Najwyższego, ustawodawca, stanowiąc normę art. 9 ust. 1a u.s.u.s., nie miał zamiaru obciążyć pracownika wykonującego pracę w ramach ważnie zawartego stosunku pracy dodatkowym poważnym zobowiązaniem o charakterze fiskalnym – jakim jest niewątpliwie obowiązek zapłaty składek ubezpieczeniowych z tytułu objęcia dodatkowo z mocy prawa innym tytułem ubezpieczenia – tylko dlatego, że wbrew treści stosunku pracy pracodawca z naruszeniem prawa nie realizuje względem niego obowiązku wypłaty wypracowanego wynagrodzenia w ustalonej wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia. Należy w tym miejscu podnieść, że przeciwnego wniosku nie może uzasadniać powołanie się na sam cel fiskalny związany z funduszami ubezpieczeniowymi. Takie uzasadnienie narusza bowiem przede wszystkim zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Nie można uznać za zgodną z tą zasadą sytuacji objęcia przez organ państwa pracownika - realizującego obowiązki pracownicze w ramach ważnej umowy o pracę za ustalonym wynagrodzeniem w wysokości wyższej niż minimalne wynagrodzenie, pozostającego w przekonaniu, że w świetle prawa ubezpieczeń społecznych podlega ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu (art. 9 ust. 1 u.s.u.s.) – *ex lege* ubezpieczeniem społecznym z innego jeszcze tytułu, co rodzi po jego stronie dodatkowe konkretne obciążenie fiskalne w postaci składek. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że dodatkowa działalność zarobkowa osób pozostających w stosunku pracy w postaci pozarolniczej działalności, realizowana jest poza czasem pracy a dochody z niej uzyskiwane są na ogół niewysokie (często niższe niż najniższe składki ubezpieczeniowe z tego tytułu). Nie dość zatem, że pracownik nie otrzymuje należnego wynagrodzenia za pracę, które stanowi podstawę jego codziennej egzystencji, to dodatkowo – przy zastosowaniu interpretacji art. 9 ust. 1a przyjętej w niniejszej sprawie przez Sąd drugiej instancji – taki pracownik, przez objęcie ubezpieczeniem społecznym z ogólnego tytułu ubezpieczenia, byłby obciążony dodatkowym zobowiązaniem

fiskalnym ze strony instytucji publicznej. Reasumując, zdaniem Sądu Najwyższego, należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę wyraża pogląd, że wykładnia systemowa, funkcjonalna i celowościowa art. 9 ust. 1a u.s.u.s. (ze szczególnym uwzględnieniem reguł słuszności, *in dubio pro tributario*, konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego) prowadzi do wniosku, że pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” użyte w art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie – jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 u.s.u.s.), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a u.s.u.s. w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 u.s.u.s., mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 u.s.u.s.

Przekładając powyższe abstrakcyjne rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że stosunki pracy łączące M.S. z dwoma spółkami handlowymi stanowią niewątpliwie bezwzględne tytuły ubezpieczenia (art. 9 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s.), mające pierwszeństwo przed tytułem ogólnym ubezpieczenia jakim jest prowadzenie przez skarżącego pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s.). Zatem skarżący z racji pozostawania w przedmiotowych stosunkach pracy w okresach objętych zaskarżoną decyzją z mocy prawa podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik z każdego z tych stosunków (art. 9 ust. 1 u.s.u.s.). Posiadał zatem status ubezpieczonego z tych

tytułów – niezależnie od tego czy osiągał przychód. Wynika to z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i 2a i art. 13 pkt 1 u.s.u.s. W sytuacji zatem ustalenia, że zgodnie z warunkami ważnych umów o pracę wynagrodzenie skarżącego w spornym okresie wynosiło co najmniej minimalne wynagrodzenie obowiązujące w tym okresie, należy uznać, że nie podlegał on również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a u.s.u.s.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w wyroku.

/tp/